

Psalm stojących w kolejce – Krystyna Prońko

Za czym kolejka ta stoi?

Na co w kolejce tej czekasz?

Co kupisz, gdy dojdiesz?

Co przyniesiesz do domu?

Za czym kolejka ta stoi?

Po szarość, po szarość, po szarość

Na co w kolejce tej czekasz?

Na starość, na starość, na starość

Co kupisz, gdy dojdiesz?

Zmęczenie, zmęczenie, zmęczenie

Co przyniesiesz do domu?

Kamienne zwątpienie, zwątpienie

Bądź jak kamień, stój wytrzymaj

Kiedyś te kamienie drgną

I polecą jak lawina

Przez noc, przez noc, przez noc

Bądź jak kamień, stój wytrzymaj

Kiedyś te kamienie drgną

I polecą jak lawina

Przez noc, przez noc, przez noc

Za czym kolejka ta stoi?

Po szarość, po szarość, po szarość

Na co w kolejce tej czekasz?

Na starość, na starość, na starość

Co kupisz, gdy dojdiesz?

Zmęczenie, zmęczenie, zmęczenie

Co przyniesiesz do domu?

Kamienne zwątpienie zwątpienie

Bądź jak kamień, stój wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc

Bądź jak kamień, stój wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc

Bądź jak kamień, stój wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc

Bądź jak kamień, stój wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych